

Autoreferat

1. Imię i nazwisko: Jerzy Kaczmarek

2. Posiadane dyplomy, stopnie naukowe:

Dyplom magistra socjologii uzyskany w Instytucie Socjologii Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu w roku 1991 za pracę pt. „Sztuka przedmiotu a uprzedmiotowienie i alienacja (jako cechy społeczeństwa masowego)”.

Stopień naukowy doktora nauk humanistycznych w zakresie socjologii nadany uchwałą Rady Naukowej Instytutu Socjologii Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu w roku 2000 na podstawie rozprawy doktorskiej pt. „Utopie społeczne w sztukach plastycznych na przykładzie artystyczno-społecznej koncepcji Josepha Beuysa”.

3. Informacje o dotychczasowym zatrudnieniu w jednostkach naukowych:

1994-2000 – stanowisko asystenta w Instytucie Socjologii Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu.

Od roku 2000 - stanowisko adiunkta w Instytucie Socjologii Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu.

2000-2013 – stanowisko starszego wykładowcy w Wielkopolskiej Wyższej Szkole Humanistyczno-Ekonomicznej w Jarocinie.

4. Wskazanie osiągnięcia wynikającego z art. 16 ust. 2 ustawy z dnia 14 marca 2003 r. o stopniach naukowych i tytule naukowym:

Monografia pt. „Zobaczyć społeczeństwo. Film i wideo w badaniach socjologicznych”, Wydawnictwo Naukowe UAM, Poznań 2014.

Autor: Jerzy Kaczmarek.

Powyższa praca jest zwięźczeniem moich wieloletnich badań prowadzonych na obszarze socjologii wizualnej. Ich początki sięgają drugiej połowy lat dziewięćdziesiątych ubiegłego wieku i trwają do dzisiaj. Dynamiczny rozwój tej subdyscypliny widoczny jest również w Polsce, co potwierdza rosnąca liczba publikacji z tej dziedziny i wielość organizowanych konferencji tematycznych. Główny jednak ciężar prac badawczych prowadzonych na tym obszarze dotyczy analiz obrazów statycznych, o wiele mniej zaś uwagi poświęca się zastosowaniu filmu i wideo w badaniach socjologicznych. Prace moje, które podejmuję na tym polu, mają przyczynić się między innymi do wypełnienia tej luki badawczej w socjologii wizualnej.

W książce „Zobaczyć społeczeństwo. Film i wideo w badaniach socjologicznych” omawiam sposoby wykorzystania kamer i zapisów obrazów ruchomych w naukach społecznych, przedstawiam własną teorię filmu socjologicznego, jak również analizuję praktykę badawczą związaną z zastosowaniem filmu w nauce na podstawie przeprowadzonych przeze mnie wywiadów eksperckich z osobami, którzy takie praktyki podejmowały. Wyróżniam generalnie dziesięć obszarów, na których stosuje się i wykorzystuje film w socjologii. Pierwszy z nich to traktowanie obrazów filmowych jako materiałów zastanych, które następnie poddaje się analizie, stosując przy tym różne, rozwijające się dziś dynamicznie metody, które szczegółowo omawiam w jednym z rozdziałów mojej książki. Drugim obszarem wykorzystania kamer w badaniach socjologicznych jest tworzenie zapisów na potrzeby badań (bądź to przez samych badaczy, bądź też przez osoby przez nich wskazane), czego przykładem są obecnie często wykorzystywane techniki wideozwiedzania czy też workplace studies. Trzeci obszar to produkcja filmów socjologicznych jako samodzielnych wypowiedzi naukowych. Czwarta możliwość to użycie filmów jako stymulatorów w wywiadach pogłębionych. Piąty sposób wykorzystania filmu, często podejmowany przez socjologów, to użycie go w celach dydaktycznych lub ilustracyjnych, a więc podczas wykładów albo też jako dodatek do tradycyjnych publikacji naukowych (np. w postaci nagrań na DVD). Szóstą możliwością jest wykorzystanie filmu jako narzędzia interwencji społecznej, co dzieje się chociażby w praktyce wideorzecznictwa czy też wideo uczestniczącego. Obszar siódmy wykorzystania filmu i wideo to tworzenie archiwów i baz danych, złożonych z materiałów zastanych bądź też tworzonych na potrzeby badań, które stają się z kolei zasobem do dalszych analiz. Ósma możliwość to badanie tzw. praktyk okołofilmowych, a więc tego, co dzieje się wokół samego procesu filmowania oraz dystrybucji filmu. W centrum zainteresowania socjologów znajduje się nie sam obraz lecz wszelkie praktyki, które towarzyszą jego produkcji i rozpowszechnianiu. Dziewiąty sposób użycia kamery kładzie nacisk na to, że filmowanie jest pewnym procesem społecznym, który może pomagać w uzyskiwaniu danych. Kamera i cała sytuacja związana z nagrywaniem filmu stają się więc tutaj pewnego rodzaju katalizatorem, który umożliwia wydobycie tego, co dla badacza pozostałoby w innym przypadku ukryte. W końcu dziesiąty obszar zastosowania filmu w socjologii polega na tworzeniu obrazów promujących i popularyzujących tę dyscyplinę naukową – chociażby w celu przyciągnięcia kandydatów na studia socjologiczne.

W pierwszej części mojej pracy skupiam się na analizach historyczno-porównawczych, w których udowadniam, że początki filmu tkwią w nauce i już od samego

jego zarania postrzegano go jako medium służące badaniom naukowym. Czynili tak już poprzednicy kina (Eadweard Muybridge, Pierre Jules César Janssen, Étienne-Jules Marey), jak i jego właściwi twórcy (bracia Louis i August Lumière). Wkrótce jednak po wynalezieniu kinematografu tendencje zmierzające do wykorzystania filmu w celach rozrywkowych wzięły górę. Symbolem tej postawy jest twórczość francuskiego filmowca Georges Mélièsa, który tworzył filmy fikcyjne, często odwołujące się też do sztuki iluzjonistycznej czy fantastyki. Pomimo rozpowszechnienia się tego typu realizacji, rozwijał się również i drugi nurt użycia filmu, a mianowicie w służbie nauki, gdzie kamerę traktowano jako narzędzie mające zastosowanie w pracy badawczej. Stąd też wzięło się pojęcie filmu naukowego, którego genezę, typologię oraz instytucjonalizację poddałem szczegółowej analizie. Szczególnie ten ostatni aspekt ma istotne znaczenie w rozwoju filmu naukowego, gdyż uwiarygadnia działalność naukowców posługujących się w swojej pracy kamerą i przyczynia się do nadawania jej statusu naukowego.

Dalsza część analiz dotyczy wykorzystania filmu i wideo w naukach społecznych, przede wszystkim zaś w socjologii. Główne obszary ich użycia jako narzędzi badawczych to rejestracja obserwacji i wywiadów, wywiad na podstawie filmu, mobilna kamera oraz tworzenie nagrań przez osoby badane na polecenie badacza. Bardzo ważnym problemem w socjologii wizualnej jest dziś opracowanie nowych i dopracowanie istniejących metod analizy obrazów – zarówno ruchomych, jak i nieruchomych. W swojej pracy przedstawiam najważniejsze metody analizy filmu i wideo funkcjonujące obecnie na obszarze badań socjowizualnych: analiza ikonograficzno-ikonologiczna, metoda dokumentarna, analiza treści, metoda semiologiczna, etnometodologiczna analiza konwersacyjna, teoria ugruntowana, analiza dyskursu, hermeneutyczna socjologia wiedzy.

Jednym z podstawowych problemów badawczych, jakie pojawiają się w moich rozważaniach, jest kwestia naukowości używania filmu i wideo w badaniach socjologicznych. Pytanie, które w tym kontekście sobie stawiam, dotyczy tego, na ile użycie takiego medium jakim jest film, może być działalnością naukową. Zagadnienie to jest o tyle istotne, że często pojawiają się w stosunku do socjologów czy antropologów wizualnych zarzuty dotyczące nienaukowości ich podejść, czy też wkraczania na obszar sztuki. Stąd też używanie filmu w naukach społecznych może stać się swoistego rodzaju wskaźnikiem tego, czym w ogóle jest nauka i kto decyduje o tym, co jest wiedzą naukową, a co zawiera się poza jej obrębem. Z jednej strony socjologia wizualna, podobnie jak inne subdyscypliny socjologiczne, stara się sprostać formalnym wymogom naukowości, a więc spełnianiu odpowiednich wymogów metodologicznych, jak też intersubiektywnej komunikowalności i intersubiektywnej

sprawdzalności, co też ukazałem na przykładzie analiz badań z wykorzystaniem filmu i wideo. Z drugiej zaś strony do definiowania nauki używa się często definicji instytucjonalnych, które kładą nacisk na to, że nauką jest to, co funkcjonuje w określonym kontekście i jest uprawiane przez tych, którzy pełnią w społeczeństwie role naukowców. W swojej refleksji nad działalnością socjologów posługujących się metodami wizualnymi odwołuję się do klasycznych rozważań Floriana Znanieckiego, dotyczących społecznych ról uczonych. Spośród trzech głównych ról, jakie on wyróżnia – mędrców, scholarzy i eksploratorów – najlepiej socjologów wizualnych określa ta ostatnia nazwa. Eksplorator to ten, który poszukuje nowych dróg i nowych rozwiązań na swoim obszarze uprawiania nauki. Z czasem, jak twierdzi Znaniecki, eksploratorzy, którzy na początku działali w rozproszeniu, zaczynają komunikować się między sobą i tworzą „ogólnoświatową solidarność eksploratorów”. Owe zjawiska konsolidacji doskonale dają się zauważyć we współczesnych działaniach socjologów wizualnych, co z kolei przekłada się na instytucjonalne uznanie tej subdyscypliny – a więc również badań wykorzystujących film w celach naukowych.

Bardzo ważnym obszarem moich prac badawczych w kontekście wykorzystania filmu w socjologii jest film socjologiczny, którego stworzyłem własną koncepcję, jak również zrealizowałem w praktyce kilka tego rodzaju filmów. Początki moich dojrzałych rozważań nad teorią i praktyką filmu socjologicznego, które swoje rozwinięcie znalazły w omawianej pracy habilitacyjnej, pojawiają się w artykule „Soziologischer Film – theoretische und praktische Aspekte” zamieszczonym w czasopiśmie „Forum Qualitative Sozialforschung / Forum: Qualitative Social Research” w roku 2008. Koncepcję tę przedstawiałem wielokrotnie podczas krajowych i zagranicznych konferencji naukowych (m. in.: „Qualitative Analysis of Visual Data” – Berlin 2007, czy „Ethnographischer Film: Film zwischen Kunst und sozialwissenschaftlicher Praxis” – Wiedeń 2009). Film socjologiczny definiuję jako autonomiczną pracę naukową, analizującą rzeczywistość społeczną na bazie wiedzy socjologicznej. Praca ta jest wypowiedzią ustrukturyzowaną i zinterpretowaną, zaś tworzenie owej struktury i interpretacja odbywają się głównie w procesie montażu. Filmy socjologiczne traktuję zatem jako wypowiedź naukową, podobnie jak wypowiedzią naukową są teksty pisane. W przypadku jednak filmu socjolog posługuje się innym językiem, czyli obrazami ruchomymi, co przekłada się na zupełnie nowy sposób tworzenia komunikatu naukowego. Trzeba jednak dodać, że film socjologiczny ma swojego poprzednika w filmie etnograficznym, z którego teorii i praktyki może wiele czerpać. Jeden z rozdziałów mojej monografii został więc poświęcony filmowi etnograficznemu.

Próbując opisać, czym jest film socjologiczny, wyróżniam kilka jego cech charakterystycznych, którymi są: tematyka społeczna; kompetencja socjologiczna; odpowiedniość ujęć, dźwięku, komentarza i tematu; kompetencja techniczna; ujawnianie kontekstu oraz zakłóceń zachowań filmowanych osób; wyjaśnianie przerw czasowych podczas kręcenia i w ciągłości scen; unikanie inscenizacji; dopuszczenie do pełnej ekspresji i pełnych wypowiedzi filmowanych osób. Tworzę również typologię filmu socjologicznego, opierając się na kryteriach sposobu użycia kamery i potraktowania tematu badawczego. W ten sposób wymieniam cztery jego rodzaje: filmy przyjmujące stylistykę „gadających głów” (a więc składające się głównie z wypowiedzi osób badanych); filmy bazujące na obserwacji danej rzeczywistości; formy eksperymentalne; filmy autorefleksyjne. Filmy socjologiczne nie są jeszcze rozpowszechnioną formą wypowiedzi naukowej, aczkolwiek daje się już zauważyć coraz większe zainteresowanie takim sposobem przedstawiania wyników badań naukowych. Jako teoretyków i praktyków tego rodzaju filmów w światowej socjologii można wymienić chociażby Ronalda Kurta czy Radhamany’ego Sooryamoorthy’ego. W kontekście polskiej socjologii istotną rolę w produkcji filmów socjologicznych i teoretycznej refleksji nad nimi pełniła Pracownia Socjologii Wizualnej działająca przy Instytucie Socjologii UAM w Poznaniu, której przez kilka lat byłem kierownikiem.

Ważną częścią mojej monografii habilitacyjnej jest analiza wywiadów eksperckich, które przeprowadziłem z dwunastoma osobami naukowo zajmującymi się filmem – czy to w znaczeniu teoretycznym, czy też praktycznym. Interesowały mnie trzy grupy zagadnień. Po pierwsze opinie respondentów na temat możliwości użycia filmu i wideo w badaniach naukowych, głównie zaś na obszarze nauk społecznych. Po drugie praktyczne doświadczenia respondentów związane z tworzeniem filmów naukowych lub też w jakikolwiek inny sposób wykorzystujących film i wideo w praktyce badawczej. Po trzecie zaś kontekst instytucjonalny, w jakim funkcjonuje film naukowy oraz badania z użyciem filmu. Ta ostatnia grupa zagadnień dotyczyła również problematyki uznawalności filmu za dzieło naukowe, a więc tego, czy filmy mogą być uznane za takie dzieło, a jeśli tak, to jakie kryteria oceny trzeba tutaj stosować i kto miałby o tym decydować. Uzyskane z wywiadów wyniki pozwalają stwierdzić, że przedstawiciele nauk społecznych używają filmu w swojej pracy badawczej bądź dydaktycznej na różne sposoby. Jedną z możliwości jest realizacja filmów naukowych, czyli w przypadku socjologii – filmów socjologicznych. Pomimo iż eksperci nie byli zgodni co do jednej definicji filmu socjologicznego, to jednak pojawił się w ich refleksji pewien zbiór cech, którymi taki film powinien się charakteryzować. Stwierdzono zatem, że jest to pewna forma narracji, która powstaje na bazie kompetencji socjologicznych, że jest to

pewien sposób przedstawienia wyników badań naukowych służący popularyzowaniu wiedzy. Podkreślano jednocześnie, że film socjologiczny nie jest doceniany w socjologii i nie traktuje się go jako pełnoprawnej pracy naukowej, co odzwierciedla się chociażby w tym, że nie jest on dziełem, za który otrzymuje się punkty. Inne sposoby użycia filmu w socjologii to rejestracja obserwowanej rzeczywistości, a potem jej analiza na podstawie nagranych materiału. W tym miejscu respondenci zauważali, że socjologia w nie dość dostateczny sposób wykształciła metody analizy obrazów ruchomych. Pojawiały się także konkretne propozycje ich rozwoju, jak na przykład wykorzystanie trzech sposobów spoglądania na fotografię według Terence'a Wrighta (patrzenie „przez”, „na” oraz „za”) i wykorzystanie ich do analiz filmu. Dalszą możliwością wykorzystania filmu socjologii mogą być, według ekspertów, działania interwencyjne, sytuujące się już na obszarze socjologii stosowanej. Podkreślano wreszcie, że filmów używa się często w socjologii w celach dydaktycznych, a więc jako ilustrację pewnych tez podczas wykładu, a także jako środek stymulujący dyskusję. Poza tym możliwe jest stworzenie specjalnego filmu dla celów dydaktyczny. Film taki nazywa się filmem dydaktycznym, aczkolwiek trzeba powiedzieć, że typowy film dydaktyczny jest w socjologii rzadkością.

Socjologia wizualna jest dziś niezmiernie dynamicznie rozwijającą się subdyscypliną. Bardzo widocznym w niej trendem jest również coraz większe zainteresowanie filmem i wideo jako narzędziami badawczymi i jako formami przekazywania wiedzy naukowej. W mojej monografii starałem się ukazać różne sposoby wykorzystania obrazów ruchomych w socjologii i uporządkować wielowątkową problematykę, co może stanowić dobry punkt wyjścia do dalszych prac badawczych na tym obszarze i rozwijania przedstawionych koncepcji – szczególnie teorii filmu socjologicznego. Myślę, że bardzo ważne znaczenie mogą mieć zamieszczone tam rozważania również w kontekście wspomnienia działalności dydaktycznej socjologów, którzy często posługują się obrazami ruchomymi w swojej pracy. Ważne jest, by ich stosowanie przebiegało w sposób przemyślany i metodyczny.

5. Omówienie pozostałych osiągnięć naukowo-badawczych:

Na obszarze socjologii wizualnej głównym obszarem moich zainteresowań jest film i wideo oraz ich użycie w procesie badawczym, co przełożyło się na konkretne publikacje w czasopiśmie naukowych i pracach zbiorowych („Der Slubicer Polenmarkt: Eine visuell-soziologische Studie”, „Socjologia a film”, „Zastosowanie filmu w projekcie 'Niewidzialne miasto’”). W ostatnim czasie zająłem się także analizami filmów dokumentalnych i refleksją nad ich potencjałem socjologicznym („Nowa cenzura w filmie dokumentalnym”, „Wypadek czy zamach? Tragedia smoleńska w filmie dokumentalnym”).

Oprócz jednak prac badawczych związanych z filmem, podejmowałem również tematykę związaną z metodologią badań wizualnych („Analiza ikonograficzno-ikonologiczna w socjologii wizualnej”). Moje prace badawcze dotyczyły także analiz fotografii. Jednym z pierwszych projektów zrealizowanych w Pracowni Socjologii Wizualnej UAM, którego byłem jednocześnie współautorem, a który wykorzystywał jako podstawowe narzędzie badawcze fotografię, nosił tytuł „Poznań w fotografii i świadomości jego mieszkańców”. Celem tych badań, które odbyły się w roku 2001, była próba odpowiedzi na pytanie, czym jest miasto Poznań w oczach jego mieszkańców, a podstawą do analizy były materiały wizualne w postaci zdjęć robionych przez mieszkańców miasta na polecenie autorów badania. W dalszej części procesu badawczego przeprowadzone zostały wywiady, na podstawie otrzymanych fotografii, z ich autorami. Ów projekt nawiązywał do wcześniejszych badań nad świadomością Poznaniaków realizowanych w poznańskim kręgu socjologów, a zainicjowanych przedwojennymi badaniami przeprowadzonymi przez ojca polskiej socjologii – Floriana Znanieckiego. Tym samym nawiązywał również do używanej tam metody autobiograficznej w analizie otrzymanego materiału. Istotnym novum naszego projektu było jednakże skoncentrowanie się przede wszystkim na materiale wizualnym jako najważniejszej części analizy. Podsumowaniem badań było zorganizowanie wystawy fotograficznej w ramach Poznańskiego Festiwalu Nauki i Sztuki oraz publikacja mojego artykułu „Poznań w fotografii i świadomości mieszkańców”, w którym wyodrębniłem podstawowe typy postrzegania przez mieszkańców Poznania swojego miasta. Inny projekt wizualny, w którym brałem udział, nosił tytuł „Niewidzialne miasto. Cele i konsekwencje pozainstytucjonalnych form modyfikowania przestrzeni dużych polskich miast oraz metodologiczne problemy ich badania z użyciem danych wizualnych”. Był on finansowany przez KBN i trwał od roku 2009 do 2011. Jego celem była dokumentacja i analiza oddolnych działań mieszkańców dużych miast w Polsce, które przekształcały zastaną szatę miasta. Na bazie zebranego materiału powstało wiele publikacji naukowych, w tym dwie mojego autorstwa. Pierwsza z nich to wzmiankowany wcześniej artykuł poświęcony zastosowaniu filmu w projekcie, natomiast drugi to analiza utrwalonych na fotografiach różnych aspektów oddolnych działań mieszkańców Poznania. Artykuł ów, zatytułowany „Niewidzialny Poznań. Badania wizualne nad działaniami oddolnymi mieszkańców miasta”, czeka obecnie na publikację w „Przeglądzie Zachodnim”.

Drugim obszarem moich prac badawczych, po socjologii wizualnej, jest socjologia sztuki, choć chronologicznie stanowiła ona dla mnie najwcześniejsze pole zainteresowań. Badania w tym zakresie podjąłem już w pracy magisterskiej, która nosiła tytuł „Sztuka

przedmiotu a uprzedmiotowanie i alienacja (jako cechy społeczeństwa masowego)”. Analizowałem w niej dzieła sztuki współczesnej, które traktowałem jako dokumenty epoki i na tej podstawie opisałem dwie ważne cechy społeczeństwa masowego, jakimi są uprzedmiotowanie i alienacja. Zainteresowania socjologią sztuki rozwijałem w następnych latach, przygotowując rozprawę doktorską. Skoncentrowałem się w niej na badaniu utopijnych koncepcji artystyczno-społecznych niemieckiego twórcy z dwudziestego wieku – Josepha Beuysa. Praca ta, z pewnymi zmianami, ukazała się w wersji książkowej („Joseph Beuys. Od sztuki do społecznej utopii”) i jest ona do dzisiaj jedyną monografią polskojęzyczną, prezentującą idee artystyczno-społeczne Beuysa i próby ich praktycznego urzeczywistnienia przez tegoż twórcę. W książce tej ukazałem artystyczne i społeczne koncepcje Josepha Beuysa i przedstawiłem je w ścisłym powiązaniu ze strukturą społeczną, wydarzeniami politycznymi i teoriami artystycznymi powojennych Niemiec i Europy. Łączy ona w sobie wątki socjologiczne (problem utopii społecznych, kryzysu zachodnich demokracji, rozwoju ruchów oddolnych) i historyczno-artystyczne (twórczość Beuysa, jego teorie artystyczne oraz kwestia utopii społecznych w sztukach plastycznych). Wysunąłem i udowodniłem w niej tezę, że utopia społeczna Josepha Beuysa jest interesującym połączeniem dwóch rodzajów utopii, które za Andreasem Voigtem można określić jako anarchistyczne i archistyczne. Swoje zainteresowania naukowe związane z twórczością Beuysa kontynuuję do dziś, co znajduje swoje odzwierciedlenie w opublikowanym w roku 2009 artykule „Ideologia i utopia w twórczości Josepha Beuysa”, czy też w wykładach, do wygłaszania których jestem zapraszany (Muzeum Sztuki w Łodzi, Galeria Miejska w Poznaniu, Centrum Sztuki Współczesnej w Toruniu, Instytut Socjologii Uniwersytetu Szczecińskiego). Inne moje prace badawcze z zakresu socjologii sztuki dotyczyły projektów utopijnych założeń miejskich („Miasto jako utopia”) oraz socjologicznych analiz malarstwa, grafiki i fotografii („Zasiedzenie. Zamieszkanie. Dom”, „O społecznej treści prac prezentowanych na Biennale Grafiki Studenckiej”). W swoich analizach dzieła sztuki traktuję przede wszystkim jako dokumenty epoki i na tej podstawie opisuję istotne cechy współczesnego społeczeństwa. Rozważania te osadzone są w paradygmacie emanacjonistycznej koncepcji socjologii sztuki, reprezentowanej między innymi przez Theodora W. Adorna, który twierdził, że w dziele sztuki odbijają się podstawowe stosunki społeczne. To właśnie temu niemieckiemu myślicielowi poświęciłem jeden z moich pierwszych artykułów („Theodora W. Adorna refleksja socjologiczna nad sztuką”).

Trzecim wreszcie obszarem moich naukowych zainteresowań jest socjologia pogranicza, głównie zaś pogranicza polsko-niemieckiego. Swoje prace badawcze

realizowałem w kooperacji z naukowcami niemieckimi, przebywając kilkakrotnie na stypendiach w różnych ośrodkach naukowych – na Uniwersytecie w Bielefeld współpracowałem z prof. Richardem Grathoffem, natomiast w Institut für Regionalentwicklung und Strukturplanung w Erkner z prof. Ulfem Matthiesenem, zaś w ostatnim czasie z prof. Gabriellą Christmann. Głównym obiektem prowadzonych przeze mnie badań były miasta podzielone polsko-niemiecką granicą, przede wszystkim zaś Gubin i Guben. Badania te osadzone są w tradycji socjologii rozumiejącej, przy wykorzystaniu w nich metod jakościowych. Koncentrują się na wielu aspektach tworzenia się sąsiedztwa między mieszkańcami z jednej i z drugiej strony granicy. Próbuję w nich odpowiedzieć na pytanie: Jaki obraz sąsiada kształtował się w świadomości mieszkańców i jak w praktyce wyglądały kontakty pomiędzy nimi? Z przeprowadzonych analiz wyłoniło się wiele czynników, które miały wpływ na postrzeganie sąsiada i na jakość wzajemnych relacji. Najważniejsze z nich to czynniki historyczne i wyrosłe na ich bazie stereotypy oraz różnorodne uprzedzenia. Bardzo ważnym problemem, który wyłonił się podczas badań, było także kształtowanie się sąsiedztwa w obrębie każdego z miast bliźniaczych. Szczególnie widoczne było to po stronie polskiej, gdzie od roku 1945 tworzyła się zupełnie nowa społeczność, składająca się z osób przybyłych z różnych stron kraju, niekiedy i z Polaków przyjeżdżających spoza granic Polski. W swoich analizach wykorzystuję: własne obserwacje poczynione w Gubinie i Guben, wspomnienia mieszkańców obu miast uzyskane podczas rozpisanego konkursu pamiętnikarskiego, którego byłem współorganizatorem, wywiady przeprowadzone przeze mnie z gubińskimi pionierami, dokumenty urzędowe, informacje z prasy, poezję o Gubinie i Guben tworzoną przez ich mieszkańców, jak również wyniki innych badań, które socjologowie z różnych ośrodków prowadzili w tychże miastach. Moje rozważania koncentrują się na trzech płaszczyznach kontaktu ludności z dwóch stron granicy – makro, mezo i mikro. Badania potwierdziły wyjściową hipotezę, że istnieje deficyt kontaktów interpersonalnych na płaszczyźnie mikro, co stanowi przeszkodę w realizacji sąsiedztwa integrującego. Z drugiej jednak strony relacje na obszarach makro i mezo stwarzają możliwość nawiązania bliższych kontaktów.

Prace badawcze, które prowadziłem na pograniczu polsko-niemieckim mają znaczenie nie tylko czysto poznawcze, ale równocześnie praktyczne, gdyż wskazują na sposoby działania w kierunku rozwiązywania różnych problemów społeczności pogranicza, które wynikają z faktu istnienia przygranicznego sąsiedztwa. Wyniki moich analiz prezentowałem na konferencjach krajowych i zagranicznych oraz w artykułach polsko- i niemieckojęzycznych. Efektem tych badań było wydanie w roku 2011 pracy monograficznej

mojego autorstwa pt. „Gubin i Guben – miasta na pograniczu. Socjologiczne studium sąsiedztwa”. Swoje prace badawcze poświęcone pograniczu staram się również łączyć z poprzednio wymienionymi obszarami moich głównych zainteresowań – z socjologią wizualną („Badania wizualne pogranicza polsko-niemieckiego”) oraz z socjologią sztuki („Sztuka na pograniczu polsko-niemieckim”).

Mój całościowy dorobek publikacyjny po doktoracie obejmuje trzy monografie, redakcję bądź współredakcję czterech prac zbiorowych oraz autorstwo dwudziestu trzech artykułów naukowych. Poza tym opublikowałem jednaście recenzji, osiem artykułów popularnonaukowych i trzy ekspertyzy badawcze. Wziąłem także udział w dwudziestu siedmiu krajowych i międzynarodowych konferencjach naukowych, na których wygłosiłem referaty.

